

20 czerwca - Międzynarodowy Dzień Uchodźcy

Ojczyzna jest wartością, która nam spowszedniała. Nie doceniamy jej. Niektórzy nawet traktują ją jak relikwiarz przeszłości, który skutecznie przeszkadza nam w podążaniu ku nowoczesnej cywilizacji. Wielu zdecydowało się na wyjazd w poszukiwaniu pracy, lepszych warunków bytowych. Sądzę, że wielu z nas zna rodziny, znajomych, przyjaciół, którzy wyemigrowali w celu szukania pracy i godziwych warunków życia. Na emigracji można spotkać wielu Polaków, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia kraju także ze względów politycznych. Odzyskanie wolności przez Polskę zostało okupione wielką ofiarą kolejnych pokoleń.

20 czerwca obchodzimy Międzynarodowy Dzień Uchodźcy. Chrześcijanie są szczególnie powołani do niesienia pomocy przybyszom poszukującym schronienia, by mogli doświadczyć miłości. „Uchodźcy prosząc o azyl, którzy uciekają przed prześladowaniami, przemocą i sytuacjami stanowiącymi zagrożenie dla ich życia, potrzebują naszego zrozumienia i akceptacji, poszanowania ich ludzkiej godności i ich praw, a także muszą być świadomi swoich obowiązków” – mówił papież Benedykt XVI.

Ludzie zmuszeni do opuszczenia swojej ojczyzny doświadczają na uchodźctwie tęsknoty i samotności. Dlatego my, Polacy, powinniśmy z większą empatią odnosić się do wszystkich uchodźców, którzy obecnie w naszym kraju szukają schronienia przed wojną, prześladowaniami lub nędzą. Potrzeba nam ludzkiej solidarności i otwartego serca wobec nich.

„Wspólnoty chrześcijańskie winny szczególną troską otoczyć pracujących migrantów oraz ich rodziny, towarzysząc im modlitwą, okazując solidarność i wszelką pomoc” wołał papież Benedykt XVI.

Stwórca niekiedy dopuszcza do tułaczki, abyśmy w pełni zrozumieli i docenili bogactwo darów, jakie darmo otrzymujemy od Boga. Pamiętajmy o naszej życzliwości wobec emigrantów.

Skalbmierz, 17 czerwca 2018 r.

Ks. Marian Fatyga